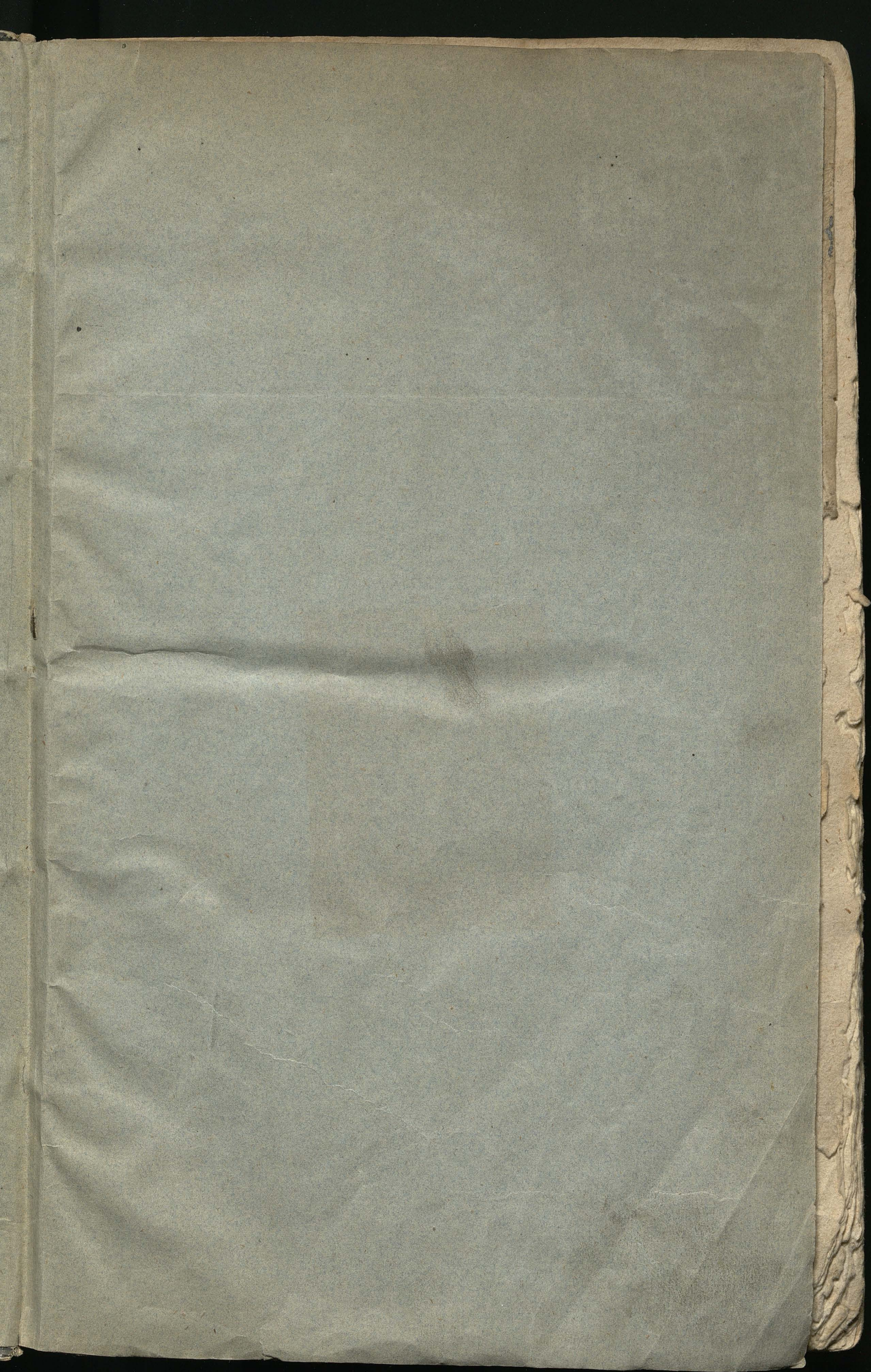


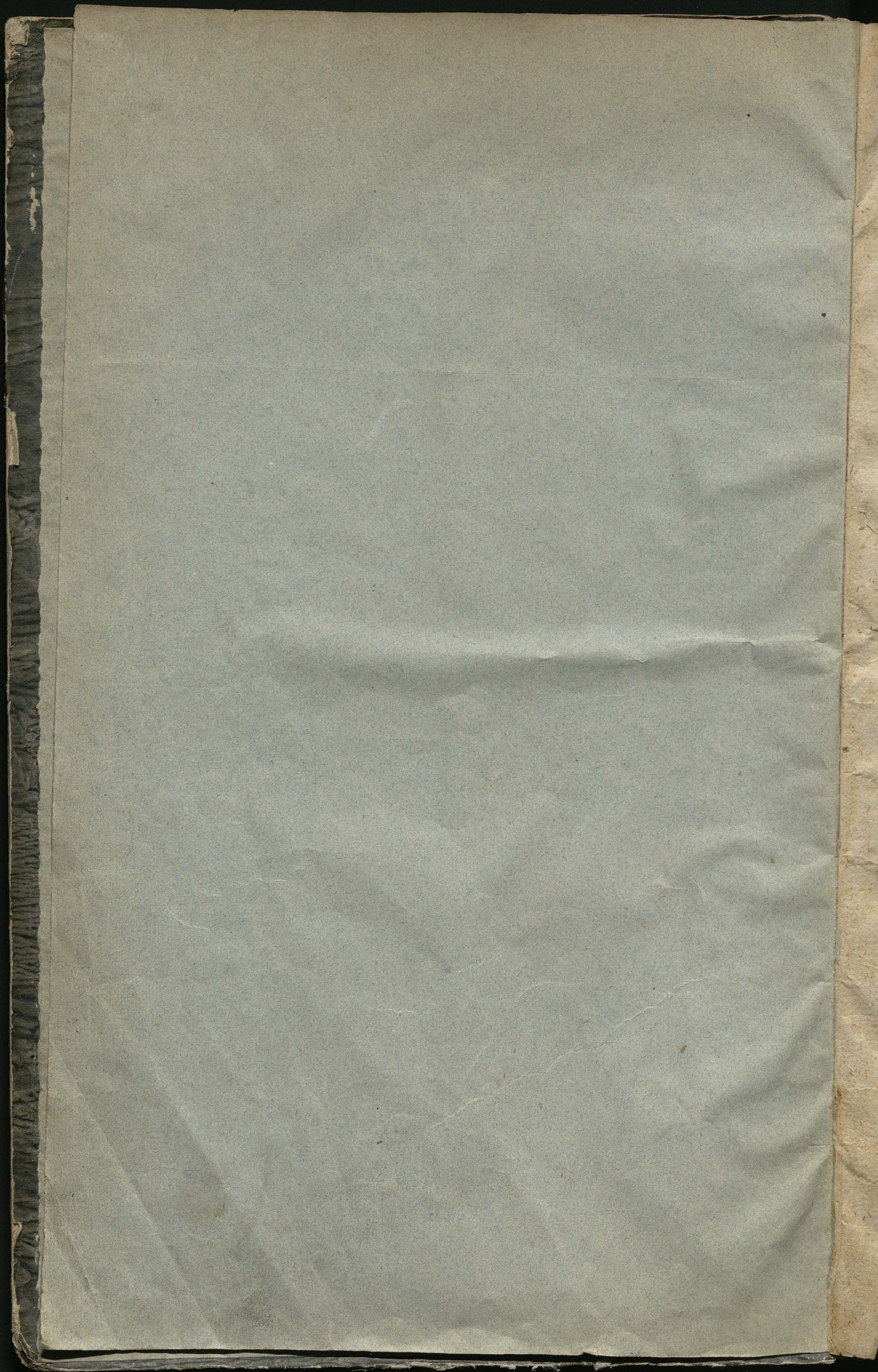




3285 Praca.

VIII. a. 28.





94 91 337

M O W A

JAŚNIE WIELMOŻNEGO JPANA

Z A L E S K I E G O ,

P I S A R Z A G R O D Z K I E G O Ł U K O W S K I E G O ,

P O S Ł A

Z W O I E W O D Z T W A L U B E L S K I E G O

Pod Czas Przymawiania Się, o ELEKCYĄ ASSESSOROW DO SĄDOW

J. K. MCI. ZADWORNICH,

W I Z B I E S E N A T O R S K I E J

M I A N A.

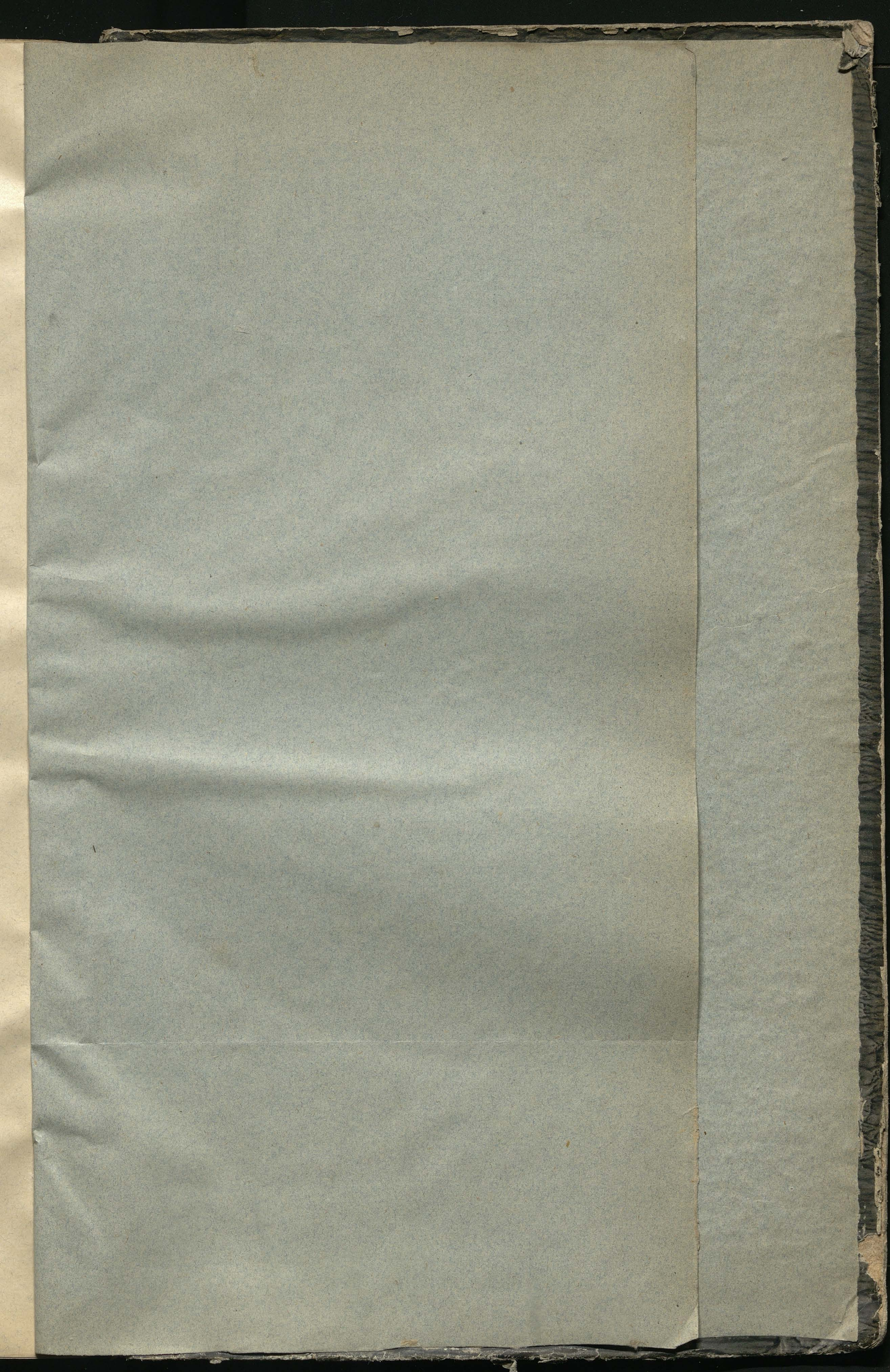
TA Świątyni Prawodawcza, w ktorej przed Maiestatem Twoim Nayiaśnieyszey P ANIE znaydujemy się, nie tylko nas mieć powinna czułem i w stanowieniu Praw dla Kraiu użytecznych; lecz równie w niey troskliwym i nam znaleźć się należy, aby dotąd stanowione Prawa w nienaruszoney zostawały mocy, i w ściśle były Exekucyi.

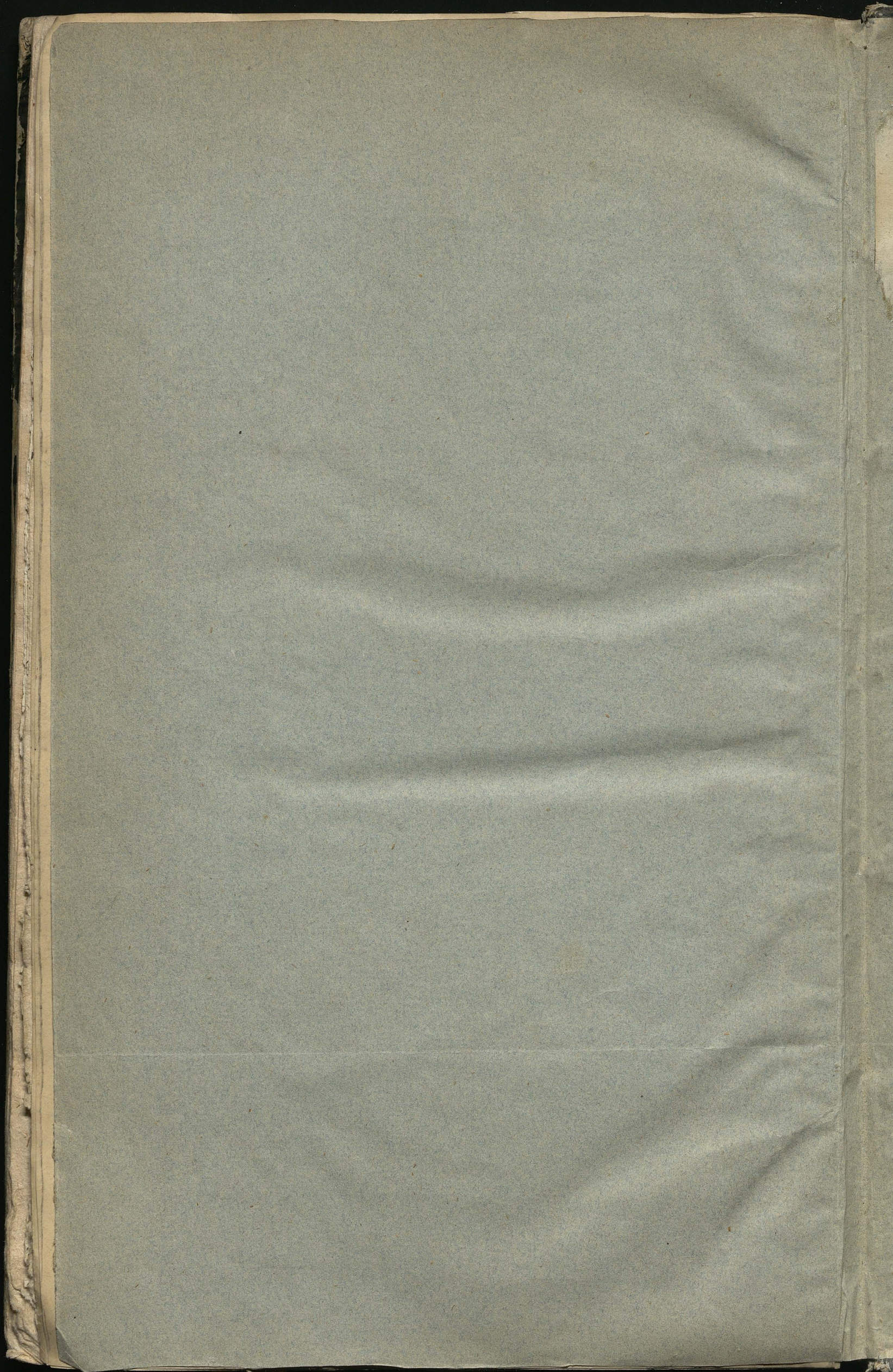
Nienależy nam sobie, władzy Prawem pozwoloney, dobrowolnie uymować! Punkt, wolnego obierania Sędziow, naypryncypalnieszym iest naszym interessel, i zasadą wolności. Lecz skoro zgromadzone Rzeczypolitey Stany, o Prerogatywy swoje, mniej dbającymi pokazęby się chciały; słusznie w ten czas wyjść powinien z mieysca poniewierki, na mieysce władzy, i poszanowania; znana iest dobroć Twoia Nayiaśnieyszey P ANIE całemu Narodowi. Przeświadczyłeś iuz każdego w szczegulności Poddanego swoyego; że w Panowaniu swoim, nie chcesz posiadać chęci, abys Narod swoy, wyzul z Prawa wolności, bo do tych czas iuzby iey i śladu niebyło; owizem w stanie ieszcze równości, blizkim iuz będąc Tronu Tego, ktory teraz Nayiaśnieyszey P ANIE posiadał, czyniąc Relacyą, o Ustawach na Seymie Convocationis, tey Ziemi, z ktorey byłeś Posłem, doniosłeś Współziomkom swoim, iż Rzeczypolita poznała z doświadczenia, że byle KROL sobie dobrał Hetmanow, Podskarbach, Kanclerzow, do upodobania sobie jedynie wiernych, może pod Ich Imieniem abfolutnie i despotycznie Rządzić; więc podzieliła Rzeczypolita tych Ministrow, między kilkanaście Osob. Doniosłeś i o tym, że Kanclerz ieden tylko *Superstes* czterdziestu lat na sławę, i wdzięczność zarabiający, podzielił wielowładność swoią z Assessorami. Widziałeś iuz krotki swoy moment bawienia się w stanie równości; przecież zostawiłeś przykład gorliwości Twoiey! Oświeciłeś w ten czas Narod, nad ktorym dzisiay Panujesz, iak troskliwym bydz powinien o Prerogatywy swoje. Daiesz i teraz poznać, że tyle do Maiestatu Twego przywiązanych Swobody nawet swoye, w ręce Twoie, offiarować gotowych, tak mądrze i łaskawie zarządzał; że mniej tą offiarą władać, a więcey Na.

rodu swego przychylnością cieszac się, po długim swoim Panowaniu w Prawach Wolności Ten Narod zostawic pragniesz.

Rwie się i moje serce z przywiązaniem do W. K. Mości, nie z cechą podchlebnego wyrazu, ani w nadzieję łask Krolewskich, gotowe jest nieść na ofiarę, to co mu jest najmiłszego. Lecz w tym punkcie razi bojaźń, i wstrzymać się każe, aby ta ofiara powodującego się Narodu, po długim Twoim Panowaniu, nie przemieniła się w własność dla następujących Krolow. Byłoby to oczewistą pogardą Praw, pod Panowaniem W. K. Mości ustanowionych, aby iasne ich brzmienie tłumaczeniu podpadało! Dają się widzieć zdania, ktore z wyboru Assessorow, sobie służącego wyzuc się, w ręce W. K. Mości ustępują, upowazniając Prawo 1776 R. pod Tytułem: *Powinności i władza Departamentow* folio 19 w te ustanowione słowa: *Departament bacznosc mieć będzie, a by Assessorye podlug obmowy Konstytucyi 1766 miały swoich Assessorow, i powinności dopełniali.* Wyraz słow tych, nieniszczy wyraznego Prawa w Roku 1775, ustanowionego, owszem chce, aby Kanclerze dawnym zwyczajem, z Osoby swoiey jedney, Sądu nie składali, lecz żeby Assessorye, podlug obmowy Konstytucyi 1766, nie tylko Kanclerza *cum natis Assessoribus*, ale też i obranych miały Assessorow: wszakże Assessorowie, z liczby tyle Kandydatow nominowanych, od Ru. 1764, zaczęli być na Seymach obierani, sposobem Kommissarzow Woyskowych, i Skarbowych! Gdzież ta władza Departamentowi ktoremu udzielona? aby, w czasie Seymu agitującego się, mógł bacznosc dawać na dzieła Rzeczypospolitey? Konstytucya 1766, Krolom nominować w czasie Seymu Assessorow, pozwoliła; a Departamenta w czasie Seymu, w władzy swoiey ustają, więc żadney bacznosci dawać niemoga: Dwa należało w Konstytucyi 1776 umieścić punkta; pierwszy, aby wyraźnie Konstytucya 1775 zniósł, Izby Assessorowie nie sposobem *Consilii Permanentis* obierani byli. Drugi, przydać władzy Departamentowi aby dawał bacznosc w czasie Seymu, tak na nominowanie, iako i obieranie Assessorow, coby było rzeczą niepraktykowaną; a zatym Konstytucya w iasnym swoich wyrazach 1775, Roku, każe mi zostać przy zdaniu na Elekcyą Assessorow sposobem *Consilii Permanentis*.







Biblioteka Jagiellońska



stdr0024205

